niedziela, 06.02.2022

Dzień Chorego w Łące

Światowy Dzień Chorego – święto chrześcijańskie obchodzone corocznie 11 lutego, ustanowione przez papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1992 roku. Miało to miejsce w 75. rocznicę objawień fatimskich i w 11. rocznicę zamachu na życie papieża.

Światowy Dzień Chorego stał się wezwaniem do całego Kościoła powszechnego, aby poświęcić jeden dzień w roku modlitwie, refleksji i dostrzeżeniu miejsca tych, którzy cierpią na duszy i na ciele. Jan Paweł II zaznaczył, że ten dzień "ma na celu uwrażliwienie ludu Bożego i - w konsekwencji - wielu katolickich instytucji działających na rzecz służby zdrowia oraz społeczności świeckiej na konieczność zapewnienia lepszej opieki chorym; pomagania chorym w dowartościowaniu cierpienia na płaszczyźnie ludzkiej, a przede wszystkim na płaszczyźnie nadprzyrodzonej; włączenie w duszpasterstwo służby zdrowia wspólnot chrześcijańskich, rodzin zakonnych, popieranie coraz cenniejszego zaangażowania wolontariatu..."

„Choruje kto? w?ród was? Niech wezwie
kap?anów Ko?cio?a i niech modl? si? nad nim
namaszczaj?c go olejem w imi? Pa?skie.
Modlitwa p?yn?ca z wiary wybawi chorego
i ul?y mu Pan. A je?liby by? w grzechach,
b?d? mu odpuszczone” (Jk 5,14-15)

Sakramenty w Kościele są dla żywych. Dlatego Kościół wierzy, wyznaje i naucza, że wśród 7 sakramentów jeden jest specjalnie przeznaczony do umocnienia osób dotkniętych chorobą, cierpiących i będących w niebezpieczeństwie śmierci.

Sakrament namaszczenia chorych nie jest ostatnim namaszczeniem. Odpowiednia pora na przyjęcie tego sakramentu jest już wówczas, gdy wiernym zaczyna grozić niebezpieczeństwo śmierci z powodu choroby lub starości. Jeśli chory, który został namaszczony, odzyskał zdrowie, w przypadku nowej ciężkiej choroby może ponownie przyjąć ten sakrament. W ciągu tej samej choroby namaszczenie chorych może być udzielone powtórnie, jeśli choroba się pogłębia. Jest rzeczą stosowną przyjąć ten sakrament przed trudną operacją.

Kapłana prosimy również wówczas do chorego, gdy jest on nieprzytomny, aby udzielił mu absolucji i sakramentu namaszczenia, modlił się za niego i udzielił mu specjalnego błogosławieństwa.

Jezus Chrystus pochylał się nad chorymi, współczuł im, kładł na nich ręce i uzdrawiał. Przed uzdrowieniem wymagał od nich głębokiej wiary. Zanim uzdrowił paralityka, którego przyniesiono Mu na noszach, odpuścił mu grzechy.